



**GÓRALE
PODHALAŃSCY
GÓRALOM
TYBETU**

Od dziś można zamawiać flagi narodowe Tybeta. W ramach akcji solidarności z tym zniekształconym narodem wywieśmy je na terenie całego Podhala w czasie trwania igrzysk w Pekinie. Zainteresowani na flagi pod numerem tel.: 693 848 450

Centrum Treści i Praktyki Demokracji Fundacja Fields of Shame

TYGODNIK

ROK XVII NR 27/963
CENA: 2,80 zł (w tym 7% VAT) USA \$ 3
3 lipca 2008 r.

Nr indeksu 379417
ISSN 1231-5819



UKAZUJE SIĘ NA PODHALANIE

Marek Kalinowski

Zbrodnia w Szczawnicy

Były policjant zamordował 60-letnią kobietę. Pochwytano ją zwłoki i wyrzucił do śmieci.

Miejscu zbrodni - stary blok na Dk. Dwudziestolecia. Bernadeta Jerosz-Zaczyna z nowostarskiej prokuratury jest powściągliwa w komentarzach. Powiadza, że podejrzany to były policjant Krzysztof Z., jego ofiara - Maria K., 60 letnia alkoholiczka. - To mieszkanie to była piątka mełna. Pochołowana odwiedziła je dość często. Przed dwoma tygodniami około zgłosiła zaginięcie tej pani. Od tamtej pory policjanci z komisariatu w Krakowie prowadzili poszukiwania. Policja do cholery doprowadziła ich do podziemia, tutaj pochołowaną widział jako ostatni - tłumaczy prokurator. - Krzysztof Z. jeszcze nie odwołal się na formalnie nie składając nawet zeznań. O swoim makabrycznym czynie opowiedział podczas rozmowy z policjantami - uśmiecha.

Mariusz Włoch, od wtorku szef krakowskiej policji. Powiada, że w środę rano Krzysztof Z. opowiedział policjantom o tym, jak walczył się w bójkę z 60-letnią kobietą. O tym, jak później pochwytował jej ciało i kawałki wyrzucił na smetnik. Policja nadal poszukuje rozłożonych zwłok.

Wejście do ostatniej klatki niewielkiego bloku ogarniają policjanci taterni. Przed domem wóz policyjnych techników. Nie ma gapiów, jednak każdy zastopiony przechodzi dokładnie wie, co tu zaszło. Każdy znał podejrzanego. Niektórzy mówią o nim powściągliwie coś dobrego. - To był wyślabiony typ, jak chyba każdy pijak. Pochłobawa, jak zawsze pracował w policji, lubił go interwiew. Ale ostatnio było coraz gorzej - zaznacza pan Ryszard, mieszkaniec tego samego osiedla.

- Taka sprawa i to w drugim dniu mojej pracy w Pinnach - zauważa

dokończenie str. 12

Paweł Pełka

Za oscypki do więzienia

Góralka z Trutego została przez sąd skazana na więzienie za uchylanie się od płacenia kar za nielegalny handel oscypkami na Krupówkach. To pierwszy taki przypadek.

Antonina S. z Trutego oscypki sprzedawała w okolicach oczka wodnego na Krupówkach. - Pochłobawa kawiłony ją mandata, których nie płaciła - wyjątkowo

Wiesław Lenard, komendant zakopiańskiej straży miejskiej. - Takich mandatów było kilkadziesiąt. Mimo to kobieta dalej nielegalnie handlowała oscypkami. Później wywołaliśmy wojsko o skazanie do sądu. Istotną rolę odegrał ten temat zaczęły skłócać, że sprzedawcy nie miały z Krupówkami.

Jak podkoresla komendant, kobieta wcale nie jest rekonkwiną. Jeden z nielegalnych handlarzy został ukarany mandatami już 540 razy, na łączną kwotę 50 tys. zł. Na razie tylko w przypadku pani Antoniny sprawy przybrały dramatyczny bieg.



- Sami doprowadziłem do tego stanu. Oby posłuchał - wyjął gościa i Trutego

dokończenie str. 12

REKLAMA



AUTOREMO CENTRUM MOTORYZACYJNE

Nowy Targ, ul. Szafarska 170, Bukowina Tatrzańska, ul. Kościuszki 183
tel. 018 261 02 12, 0 18 261 02 22, 018 261 02 43, 018 264 14 80, 018 200 12 12

NOWY TARG

Strach przed karetką

W Czarnym Dunajcu z jadłój na sygnale karetki na zakręce wypadła lekarka. str. 3

RABKA

Kwiat, który parzy

Rabczanie, straszące się parzącego barzozca. str. 11

ŁOPUSZNA

Jeszcze bardziej obecny

- Be śliczy go nie ma z nami, tym bardziej jest obecny - mówi Karol Tischer, beat Księcia Profesora. str. 13

ZAKOPANE

Amerykański wolontariat

Emerytowski nauczyciel z Bostonu od 14 lat regularnie jawiają się w Polsce i za darmo uczą młodych Podhalan języka angielskiego. str. 23

SZAFARY

Między diabłem i aniołem

Był bezdomnym, zamkniętym i bandytą. Dziś organizuje „Hustawowe silywanie”. Mówi, że to najlepsza reesocjalizacja. str. 30

Beata Zając

Czas na zmiany

Związek Podhalan potrzebuje autorytetów i odpowiedzialności. Czy jego nowy lider, wybrany podczas sobotniego zjazdu w Ładźmierzu, sprosta tym wymaganiom?

Wiadomo już, że kandydatem odwołujących władze Związku Podhalan jest Maciej Motor Grzek - z Sądolny, dotychczasowy sekretarz w zarządzie. Andrzej Malowski Gąsienica widziałby na tym stanowisku Andrzeja Skupnia, ten jednak kategorycznie odmawia startu w wyborach. Czysto wymieniając kandydatem jest prof. Stanisław Hodorowicz. Jako ewentualni przetrzy nadchodzącej kadencji wymieniają się też: Józef Kowalczyk, Ewa Iwulka, Władysław Moryka.

- Nie jestem problemem, mam jednak nadzieję, że wygra Maciej Motor Grzek - to osoba młoda, czarna, pracująca w Związku Podhalan od lat, przeszła wszystkie szczeble w organizacji - z funkcji prezesa oddziału i członka zarządu włącznie - mówi Jan Harnerski, który przetrwał przez ostatnich 8 lat.

Jak zapamiętamy Jana Harnerskiego? Prezes piątniki (ze Szczawnicy) był niewiadowany, nieobecny nie tylko dla mediów. Uniknął wypowiedzi na trasie imaraj, umoczył się w polityce. - Józef Harnerski skoncentrował się na czym innym - próbuje go bronić Andrzej Skupnia. - Za jego kadencji Związek Podhalan urosł w siłę, powstały 23 nowe oddziały, nawiązano kontakty z grupami piwiak, prezentującymi z sobą - przekonuje. - Był też pierwszy, który bandytę igrzysk nie zwrócił. Ale nie umiał się chwalić swoimi sukcesami. Nie jest emulj mediana - dodaje.

Za stworzenie nowych oddziałów chwali Harnerskiego także prof. Hodorowicz. Zaraz jednak zaznacza, że dość nie zawsze przechodzi w jakość. - Ciągłe mam okazje, że ciępli futali kultury Związek Podhalan jako wygodny trampoliny, od której można się wyskoczyć odbić.

dokończenie str. 12